

Sygn. akt VIII Gz 194/15

POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Piotr Sałamaj

SO Patrycja Baranowska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2015 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika O. P.

o ogłoszenie upadłości

na skutek zażalenia O. P. na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 10 lipca 2015 roku, sygnatura akt XII GU 109/15

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO Piotr Sałamaj SSO Agnieszka Woźniak SSO Patrycja Baranowska (spr.)

UZASADNIENIE

O. P. złożyła wniosek o ogłoszenie swojej upadłości jako osoby fizycznej, nieprowadzącej działalności gospodarczej.

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił wniosek dłużniczki o ogłoszenie upadłości. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Rejonowy ustalił, że O. P. ma 36 lat, jest mężatką, zawarła z mężem w dniu 23 kwietnia 2007 roku umowę ustanawiającą rozdzielność majątkową, ma sześciolatniego syna, jest krawcową.

W czerwcu 2015 r. rozstała się z mężem, który wyprowadził się ze wspólnego mieszkania. O. P. prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...) od dnia 1 maja 2011 roku, która następnie została zawieszona w dniu 6 czerwca 2012 roku i wykreślona z dniem 24 grudnia 2013 roku z ewidencji działalności gospodarczej.

W dniu 14 maja 2007 roku dłużniczka zaciągnęła w (...) Bank spółce akcyjnej w W. kredyt hipoteczny celem spłaty kredytu hipotecznego zaciągniętego w 2005 roku w (...) Banku (...) spółce akcyjnej w W. na sfinansowanie zakupu własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) w kwocie 34.670 CHF. Umowa kredytu z (...) Bank Spółka Akcyjna w W. została skutecznie wypowiedziana pismem z dnia 25 lutego 2014 roku, a w dniu 29 maja 2014 roku została zawarta ugoda długoterminowa pomiędzy dłużniczką a bankiem, zgodnie z którą wysokość zadłużenia wynosiła 163.149,21 zł. Dłużniczka od ok. 3 miesięcy nie spłaca rat kredytowych. Ponadto w tym samym Banku posiada kredyt na zakup samochodu osobowego marki M. (...), rok prod. 2001, zaciągnięty w dniu 8 kwietnia 2011 roku.

O. P. ma wymagalne zobowiązania wobec 12 wierzycieli, prowadzone są postępowania egzekucyjne z wniosku (...) Bank Spółki Akcyjnej w W., (...) Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce w W., (...) i Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu S. w W., R. Ś., (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P., Gminy M. S.. Zajęcia wynagrodzenia dłużniczki dokonał także Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w S. na poczet należności swoich i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W stosunku do dłużniczki nie była ogłoszona upadłość, jak też żadna jej czynność prawna nie została prawomocnie uznana za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Dłużniczka jest zatrudniona na czas określony w Zakładzie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jako pracownik krojowni - szwaczka, z wynagrodzeniem netto 1.132,98 zł. Wynagrodzenie podlega zajęciu komorniczemu.

O. P. jest właścicielem lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) oraz udziału do 51/100 w prawie własności samochodu osobowego marki M. (...), rok produkcji 2001. Na lokalu mieszkalnym ustanowiono zabezpieczenia rzeczowe w postaci hipotek. Na pojeździe dokonane jest przewłaszczenie na zabezpieczenie kredytu na rzecz (...) Bank Spółki Akcyjnej w W..

W tych okolicznościach faktycznych oceniając wniosek O. P. Sąd Rejonowy uznał, że jest on niezasadny, mimo zaistnienia niewypłacalności dłużniczki.

Powołując się na art. 10 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2015 r., poz. 233) [dalej p.u.n.], Sąd Rejonowy zaznaczył, że przepis ten ustanawia zasadę, zgodnie z którą podstawę ogłoszenia upadłości dłużnika stanowi jego niewypłacalność. Stosownie zaś do art. 11 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, który z mocy art. 491¹ tej ustawy znajduje zastosowanie także wobec osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej, dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje on swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Dla określenia niewypłacalności nie ma przy tym znaczenia, co jest przyczyną nie wykonania zobowiązań, nieistotnym pozostaje także ich rozmiar i charakter.

Zdaniem Sądu sytuacja majątkowa O. P. pozwalała na uznanie, iż jest ona niewypłacalna, albowiem nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań względem kilku wierzycieli, tj. (...) Bank Spółki Akcyjnej w W., (...) Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce w W., (...) i Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu S. w W., R. Ś., (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P., Gminy M. S., Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, II Urzędu Skarbowego w S., wspólnoty mieszkaniowej, (...) Spółki Akcyjnej w W., B. P., (...) Finanse spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

Analizując przedstawione przez dłużniczkę dokumenty Sąd stwierdził, iż najstarsze jej zobowiązanie w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. jest wymagalne co najmniej od 22 listopada 2011 roku, a w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczy składek za okres od maja 2011 roku. Zdaniem Sądu taki stan zadłużenia nakazuje przyjąć, iż w dniu 23 listopada 2011 roku dłużniczka stała się niewypłacalna i - jako przedsiębiorca - zobowiązana była złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości w terminie 14 dni od wystąpienia stanu niewypłacalności, co wynika z art. 21 ust. 1 p.u.n., czyli do dnia 7 grudnia 2011 roku.

Zaistnienie w stosunku do dłużniczki przesłanki pozytywnej w postaci niewypłacalności, stanowiło dla Sądu Rejonowego punkt wyjścia do rozważań czy nie zaistniały przeszkody do ogłoszenia jej upadłości określone w art. 491⁴ prawa upadłościowego i naprawczego.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd przyjął, że opóźnienie w wykonaniu zobowiązań nie nastąpiło z winy O. P., a tym samym nie zaistniała negatywna przesłanka zawarta w art. 491⁴ ust. 1 p.u.n., zgodnie z którym Sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Odnosząc się do kolejnych negatywnych przesłanek ogłoszenia upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej Sąd wskazał między innymi na regulację zawartą w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 zgodnie z którą wniosek o ogłoszenie upadłości podlega oddaleniu, jeżeli w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Zdaniem Sądu Rejonowego z dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania jasno wynikało, że dłużniczka prowadząc działalność gospodarczą winna była złożyć wniosek o ogłoszenie swojej upadłości najpóźniej w dniu 7 grudnia 2011 r., czego faktycznie nie uczyniła. Powyższych ustaleń - wobec wyraźnego brzmienia art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u.n. - nie zmieniał nadto fakt wykreślenia dłużniczki z ewidencji działalności gospodarczej w dniu 24 grudnia 2013 roku i aktualne nieprowadzenie przez nią działalności gospodarczej.

Sąd wskazał także, że ustawodawca przyjął, iż w przypadku spełnienia którejkolwiek z przesłanek negatywnych, możliwe jest ogłoszenie upadłości, jeżeli przeprowadzenie postępowania uzasadniają względy słuszności lub względy humanitarne.

W tym kontekście sąd wyjaśnił, że względy słuszności to powszechnie akceptowane normy moralne i etyczne, obowiązujące wszystkich uczestników życia społecznego. Względy humanitarne natomiast odnoszą się bezpośrednio do danej osoby, zwłaszcza w aspekcie godności człowieka. W postępowaniu upadłościowym sąd dokonuje zaś oceny potencjalnych skutków - ich dotkliwości, oceniając je przez pryzmat braku ogłoszenia upadłości konsumenckiej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zaznaczył, że ze zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego nie wynika, by ogłoszenie upadłości O. P. było uzasadnione względami słuszności lub humanitarnymi, albowiem zarówno dłużniczka jak i jej mąż pracują, dłużniczka i jej dziecko są zdrowi, natomiast rozstanie z mężem samo w sobie nie stanowi względów humanitarnych, o których mowa w ustawie. Nadto w toku postępowania dłużniczka nie podniosła żadnych innych szczególnych okoliczności pozwalających na ogłoszenie wobec niej upadłości, pomimo zaistnienia negatywnej ku temu przesłanki.

Postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie, oddalające wniosek o ogłoszenie upadłości, zaskarżyła dłużniczka O. P., domagając się jego zmiany i ogłoszenia upadłości. Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa materialnego, poprzez zastosowanie art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 prawa upadłościowego i naprawczego, a tym samym uznanie, że dłużniczka winna złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości jako przedsiębiorca oraz uchybienie polecające na niezastosowaniu art. 491⁴ ust. 2 in fine prawa upadłościowego i naprawczego, a tym samym uznanie, że względy słuszności i względy humanitarne nie przemawiają za tym, aby ogłosić jej upadłość konsumencką.

W uzasadnieniu zażalenia dłużniczka podniosła przede wszystkim, że Sąd I instancji nieprawidłowo uznał jakoby w sprawie ziściła się negatywna przesłanka uzasadniająca oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej z uwagi na konieczność złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez przedsiębiorcę najpóźniej do dnia 7 grudnia 2011 roku. Zdaniem dłużniczki nie można uznać, że w okresie od 23 listopada 2011 roku (od dnia wymagalności należności spółki (...)) jako przedsiębiorca stała się niewypłacalna, gdyż w tym okresie w miarę swoich możliwości regulowała ona swoje zobowiązania z przychodów, które udało jej się wypracować w ramach prowadzonej działalności. Dłużniczka miała prawo przypuszczać, że uda jej się zgromadzić środki finansowe na zaspokojenie tych roszczeń. Nie pozostawała bierna, regulowała swoje zobowiązania, dokonywała drobnych wpłat. W ocenie dłużniczki, stała się ona niewypłacalna w momencie kiedy nie mogła już regulować tych zobowiązań nawet w najmniejszej części i kiedy zajęty został cały jej majątek.

Niezależnie od powyższego, w ocenie dłużniczki nawet gdyby przyjąć, że nie wypełniła ona obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości jako przedsiębiorca w terminie, upadłość względem niej jako konsumenta powinna zostać ogłoszona ze względów humanitarnych. Dłużniczka jest bowiem matką sześciolatniego chłopca i wszystko wskazuje na to, że zostanie z nim sama, bowiem ojciec małoletniego a mąż dłużniczki wyprowadził się z domu. Na dzień złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, dłużniczka pracowała na umowę o pracę, z której uzyskiwała

miesięczny dochód w kwocie 1.132,98 zł netto. Jak wskazano we wniosku, dłużniczka obecnie nie jest w stanie terminowo regulować żadnych płatności, przeznaczając wynagrodzenie na wyżywienie oraz opłaty za wodę i prąd. Jeśli dojdzie do licytacji nieruchomości, w której zamieszkuje wraz z dzieckiem, dłużniczka straci dach nad głową, a sprzedaż jej majątku nie wystarczy na spłatę wszystkich zobowiązań.

W ocenie dłużniczki za ogłoszeniem względem niej upadłości konsumenckiej przemawiają również względy słuszności, długi w wysokości przeszło 200.000 zł to bowiem zadłużenie konsumenckie, długi związane z prowadzoną przez działalnością gospodarczą oscylują zaś w granicach 40.000 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Zażalenie podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze treść zarzutów podniesionych w zażaleniu w pierwszej kolejności odnieść się należy do zaistnienia kwestionowanej negatywnej przesłanki uzasadniającej oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, określonej w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u.n.

W tym względzie nie budzą żadnych wątpliwości ustalenia Sądu I instancji, że dłużniczka zaprzestała regulowania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych w czasie prowadzenia działalności gospodarczej. Danym ujawnionym w tym przedmiocie a mianowicie, że najstarsze jej zobowiązania w stosunku do spółki (...) stały się wymagalne co najmniej od 22 listopada 2011 roku, a zobowiązania w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczą składek za okres od maja 2011 roku skarżąca zresztą nie przeczyła.

O tym, że dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości przesądza art. 21 ust. 1 p.u.n. Podstawą ogłoszenia upadłości, o której mowa w art. 21 ust. 1 p.u.n., jest zaś niewypłacalność (art. 10 p.u.n.), zdefiniowana przede wszystkim w art. 11 ust. 1 p.u.n., zgodnie z którym „dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych”. Wprawdzie w nauce prawa oraz orzecznictwie wyrażono pogląd, że nieistotne jest, czy dłużnik nie wykonuje wszystkich zobowiązań, czy też tylko niektórych z nich, jak również jaki jest rozmiar niewykonanych przez dłużnika zobowiązań (zob. wyrok WSA w Lublinie z dnia 29.01.2008 r., I SA/Lu 717/07, lex nr 462713; post. SN z 19.12.2002 r., V CKN 34/01), niemniej obecnie zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie prezentowany jest również podgląd, że krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów - wskutek przejściowych trudności - nie jest podstawą ogłoszenia upadłości, gdyż o niewypłacalności w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.u.n. można mówić dopiero wtedy, gdy dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań. Stan niewypłacalności w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.u.n. oznacza stan trwałego niewykonania większości wymagalnych zobowiązań (por. wyrok SN z 19.01.2011 r., V CSK 211/10, OSNC - ZD 2011, Nr 4, poz. 77; post. SN z 13.05.2011 r., V CSK 352/10, lex nr 821075; wyrok SA w Gdańsku z 27.06.2013 r., III AUa 1293/12, lex nr 1342231). W tym względzie należy mieć jednak na uwadze, że zgodnie z art. 12 ust. 1 p.u.n. sąd nie może oddalić wniosku o ogłoszenie upadłości, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań przekracza trzy miesiące. Na trzymiesięczny okres w kontekście oceny niewypłacalności wskazano także w projekcie ustawy - Prawo restrukturyzacyjne (druk sejmowy nr (...)). Definicja niewypłacalności w wersji „płynnościowej” będzie brzmiała następująco: „Art. 11. 1. Dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. 2. Domniemywa się, że dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące”.

W okolicznościach niniejszej sprawy, trudno przyjąć, że w czasie prowadzenia przez nią działalności gospodarczej nie powstał stan niewypłacalności. Opóźnienie w wykonywaniu najwcześniejszych wymagalnych zobowiązań zarówno w stosunku spółki (...) jak i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przekraczało bezspornie trzy miesiące. Dokonywanie drobnych wpłat na poczet tychże należności nie mogło przy tym wpływać tym na zamianę trwałego charakteru niewykonania zobowiązań. Powstałe w 2011 roku zadłużenia nie zostało uregulowane aż do momentu złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Gdyby zaś przyjąć nawet, że dłużniczka w 2011 roku spłacając część

należności w sposób uzasadniony liczyła na zmianę swojej sytuacji finansowej to niewątpliwie w chwili pojawienia się kolejnych długów przypuszczenie to powinna zweryfikować. Jak wynika z przedłożonego spisu wierzytelności w 2012 roku, a więc w czasie kiedy dłużniczka prowadziła działalność gospodarczą, wymagalne stały się następane zobowiązania między innymi wobec takich podmiotów jak (...) S.A., (...) B. P. czy Wspólnota Mieszkaniowa. Wstrzymanie się z płaceniem długów nie wynikało więc z chwilowych trudności. Narastanie w ciągu roku kolejnych wymagalnych długów w znacznych kwotach nie może świadczyć o tym, iż dłużniczka miała jedynie „przejściowe problemy” w regulowaniu swoich zobowiązań. O ile jednak przyjąć można byłoby za skarżącą, że pod koniec 2011 roku posiadała majątek pozwalający na zaspokojenie należności wobec spółki (...) i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, to w przypadku pojawienia się kolejnych wierzycieli przy takiej samej wielkości majątku niewątpliwie wystąpiła już podstawa do ogłoszenia upadłości. Nie można przy tym uznać jak chciałaby dłużniczka, że jej niewypłacalność powstała w momencie zajęcia majątku w toku postępowania egzekucyjnego, a co najmniej w momencie powstania tytułów egzekucyjnych skutkujących wszczęciem tego postępowania. Dla określenia niewypłacalności podmiotu nie ma znaczenia, czy nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań dobrowolnie, czy też są one egzekwowane w drodze egzekucji. Podstawy do ogłoszenia upadłości dłużniczki z pewnością zaistniały więc nie później niż w październiku 2013 roku, kiedy to wydany został ostatni tytuł egzekucyjny na podstawie, którego wszczęto postępowanie egzekucyjne.

W ocenie Sądu drugiej instancji dłużniczka prowadząc własną działalność gospodarczą musiała mieć świadomość sytuacji, w jakiej znajdowało się jej przedsiębiorstwo. Trzeba wskazać, że działalność gospodarcza w założeniu powinna być prowadzona w sposób profesjonalny i zawodowy, przy zachowaniu należytej staranności, a złożenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości jest wymogiem o charakterze zupełnie podstawowym. Nagannie należy zatem ocenić fakt braku takiego wniosku w sytuacji niewykonywania wymagalnych zobowiązań względem wielu wierzycieli, co z uwagi na charakter zobowiązań - zadłużenia z tytułu kredytów - skutkuje narastaniem zadłużenia, to zaś należy uznać za krzywdzące dla ogółu wierzycieli.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy podziela w pełni stanowisko Sądu upadłościowego, który prawidłowo przyjął, że - jak stanowi powołany przepis art. 491⁴ ust. 2 pkt. 3 p.u.n. - w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia niniejszego wniosku dłużniczka, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosiła w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości jako przedsiębiorca. Dokonując zatem analizy okoliczności faktycznych ustalonych w niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż O. P. pomimo zaistnienia podstawy do ogłoszenia własnej upadłości - jako przedsiębiorcy - nie złożyła takiego wniosku.

Zakaz ogłaszania upadłości przez Sąd w sytuacji opisanej w art. 491⁴ ust. 2 pkt. 3 p.u.n. ma w założeniu pozbawić przedsiębiorcę, który nie dopełnił ww. obowiązków, możliwości umorzenia zobowiązań z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w trybie przepisów konsumenckich (art. 491¹⁵ ust. 1 i art. 491¹⁶ ust. 1 i 2 p.u.n.). Zakaz powyższy nie ma wprawdzie charakteru bezwzględny, jednak także w ocenie Sądu Okręgowego względy słuszności lub względy humanitarne nie zachodzą w niniejszej sprawie. Zarówno klauzulę słuszności, jak też klauzulę względów humanitarnych, a więc tzw. klauzulę rozsądku trudno jest zdefiniować i określić. W doktrynie słusznie podnosi się, że powyższa regulacja pozwala skorzystać dłużnikowi z dobrodziejstwa oddłużenia w sytuacjach gdy niewypłacalność była skutkiem okoliczności o charakterze obiektywnym (np. kalectwa, choroby, niezawinionej utraty źródeł zarobkowania i obiektywnej niemożności powrotu do poprzedniego stanu), a także gdy przemawiają za tym silne argumenty o charakterze społecznym, słusznościowym czy humanitarnym - wynikające przede wszystkim z aktualnej sytuacji konsumenta. Trafnie w tym względzie wskazał Sąd Rejonowy, że dłużniczka jest młoda, ani ona ani jej dziecko nie są osobami chorymi, nadto zarówno dłużniczka, jak i jej mąż pracują. Na zmianę tej oceny nie ma przy tym wpływu akcentowana przez dłużniczkę w kontekście reguł humanitaryzmu okoliczność rozstania z mężem. Abstrahując już od kwestii ewentualnej nietrwałości zaistniałego stanu rzeczy, nawet przy separacji faktycznej, z uwagi na szeroką ochronę małżeństwa i jego znaczenie społeczne i tak przyjąć trzeba, że każde małżeństwo jest *ex definitione* zawarte na zasadach określonych w art. 1 i w celu określonym w art. 23 k.r.io., a tym samym, przez „czynność wyprowadzenia się” jednego z małżonków z mieszkania nie zostaje zniewieczony obowiązek wzajemnej pomocy oraz współdziałania małżonków dla dobra rodziny. Obowiązku tego nie niweczy także zniesienie wspólności ustawowej

między małżonkami (post. SN z dnia 5 maja 1967 r., sygn. akt I CZ 37/67, lex 6155). Nadto należy mieć na uwadze, że co do zasady władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom i niezależnie od miejsca pobytu każdego z nich, obejmuje w szczególności obowiązek wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz wychowania dziecka, a winna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny (art. 95 k.r.io). W świetle tychże obowiązków małżonków i rodziców nie można stwierdzić, że z uwagi na brak ogłoszenia upadłości konsumenckiej ucierpi dobro dłużniczki i jej dziecka. Przeprowadzenie postępowania egzekucyjnego z majątku dłużniczki w tym z nieruchomości w trybie obowiązujących regulacji prawnych nie przesądza o zaistnieniu szczególnych okoliczności. Wbrew zarzutom skarżącej prowadzenie postępowania egzekucyjnego nie stanowi przeszkody w wykonywaniu przez nią pracy zarobkowej na dotychczasowych warunkach.

W ocenie sądu okoliczność związana z tym, że długi w wysokości przeszło 200.000 zł stanowią zadłużenie konsumenckie, a długi związane z prowadzoną działalnością gospodarczą oscylują w granicach 40.000 zł nie przemawia za zaistnieniem względów słuszności. W przypadku zaistnienia stanu niewypłacalności - jak zaznaczono powyżej - nie ma bowiem ostatecznie znaczenia kwota zaległości i czas opóźnienia, w szczególności jednak co istotne gro długów niezależnie od ich źródła, powstało właśnie w trakcie prowadzenia działalności.

Wobec braku podstaw do podważenia prawidłowości wydanego przez Sąd Rejonowy orzeczenia, na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie podlegało oddaleniu.

SSO Piotr Sałamaj SSO Agnieszka Woźniak SSO Patrycja Baranowska (spr.)